

POMAGAMY MAŁEMU DYSLEKTYKOWI

~ KRÓTKI PORADNIK DLA RODZICÓW ~

DRODZY RODZICE !

Trudności w nauce pisania i czytania zauważane są u dzieci zwykle dopiero w szkole, wtedy gdy niepowodzenia szkolne nasilają się i stają się coraz częstsze. Jednak przygotowanie do nauki czytania i pisania rozpoczyna się już w wieku przedszkolnym. Są to procesy bardzo złożone, a ich prawidłowe ukształtowanie zależy od wielu czynników. Dlatego tak ważna jest odpowiednia wczesna stymulacja rozwoju dziecka oraz wczesne wykrywanie ewentualnych jego nieprawidłowości.

Niektóre dzieci, pomimo generalnie dobrych możliwości intelektualnych oraz właściwego postępowania dydaktycznego, mają duże problemy w nauce pisania i czytania. Trudności te, wynikające z różnych zaburzeń i parcjalnych opóźnień rozwojowych, określane są ogólnie pojęciem **dysleksji rozwojowej** lub **specyficznych trudności w uczeniu się**. Dzieci dyslektyczne mogą:

- wolniej i brzydko pisać (dysgrafia),
- mieć kłopoty z poprawnym zapisem wyrazów (dysortografia),
- czytaniem i zrozumieniem czytanego tekstu (dysleksja),
- liczeniem (dyskalkulia).

Przyjmuje się, że na opanowanie umiejętności pisania i czytania dzieci mają czas do ok. 10 roku życia, dlatego w początkowym okresie nauki przedszkolnej i szkolnej, jeżeli dziecko ma trudności w tym zakresie, nie mówimy jeszcze o dysleksji rozwojowej, a jedynie o **ryzyku dysleksji**.

Jeżeli chcielibyście, aby Wasze dziecko uniknęło w szkole specyficznych trudności w nauce pisania i czytania, sprawdźcie już teraz czy:

w sferze rozwoju ruchowego i motorycznego:

- chętnie uczestniczy w zabawach ruchowych, jest ogólnie sprawne ruchowo (np. potrafi złapać piłkę i trafić piłką do celu, skakać na jednej nodze, utrzymać równowagę),
- ma sprawne rączki i paluszki (np. zapina guziki, sznurowe buty, nawleka koraliki),
- prawidłowo trzyma przybory do pisania, ma odpowiednio silny nacisk przyboru do pisania,
- lubi rysować, kolorować, lepić z plasteliny, majsterkować itp.

w sferze funkcji wzrokowych i przestrzennych:

- jest zainteresowane szczegółami otoczenia,
- rozróżnia, rozpoznaje i nazywa podstawowe kolory,
- lubi układać puzzle, klocki, układanki, potrafi je ułożyć według wzoru,
- dostrzega podobieństwa i różnice w rysunkach,
- poprawnie odwzorowuje figury, symbole graficzne; rysuje po śladzie,
- jego rysunki są bogate w szczegóły, potrafi narysować postać człowieka ze szczegółami,
- ma utrwalony schemat ciała i przestrzeni (wie, gdzie ma prawą i lewą rękę; zna i rozumie pojęcia lewo, prawo, góra, dół, przed, za, pod, nad),

- ma określoną lateralizację, do wykonywania różnych czynności używa zawsze tej samej, prawej lub lewej, ręki.

w sferze funkcji słuchowych i rozwoju mowy:

- prawidłowo wymawia wszystkie głoski, jego mowa jest zrozumiała, samo poprawia popełnione przez siebie błędy,
- potrafi wymówić trudne wyrazy, coraz rzadziej używa własnych wymyślonych przez siebie neologizmów,
- wypowiada się poprawnie pod względem gramatycznym, używa poprawnie wszystkich części mowy, buduje zdania złożone,
- ma wykształcony słuch fonemowy, rozpoznaje głoski w wyrazach,
- potrafi dokonać syntezy krótkich wyrazów,
- zapamiętuje i wypełnia polecenia złożone z trzech elementów,
- potrafi powtórzyć trzy-cztery cyfry, potrafi powtórzyć cztery-pięć bezsensownych sylab,
- zapamiętuje wierszyki, rymowanki i teksty piosenek,
- lubi opowiadać, potrafi opisać ilustrację zwracając uwagę na szczegóły,
- potrafi powtórzyć proste układy rytmiczne.

Coś Was zaniepokoiło?

Porozmawiajcie o tym z nauczycielką, psychologiem lub logopedą w przedszkolu. Możecie również skorzystać z porady i pomocy w najbliższej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej.

Specjalistyczną pomoc dziecko może uzyskać na terenie przedszkola, szkoły lub w poradni psychologiczno-pedagogicznej. Ale tak samo ważna jest odpowiednia stymulacja rozwoju dziecka (nie tylko wtedy, kiedy ma problemy) w domu pod kierunkiem rodziców. Im wcześniej zaczniemy i częściej będziemy pracować z dzieckiem, tym lepsze będą efekty. Nie muszą to być żmudne i nudne ćwiczenia, w walce z ryzykiem dysleksji może pomóc również zabawa. Oto kilka propozycji:

RUSZAMY SIĘ!

Mózg steruje pracą mięśni, ale też mięśnie mogą wpływać na lepszą pracę mózgu. Dlatego dzieci powinny jak najwięcej się ruszać. Latem biegajcie, grajcie w piłkę, huśtajcie się, bujajcie na karuzeli (to poprawia koordynację). Do zabawy można wykorzystać skakankę, gumę, trzepak. A czy pamiętacie grę w klasy? Chodzenie po murku lub krawężniku, jazda na rowerze uczą zachowywać równowagę. Zimą warto wybrać się na lodowisko, na narty lub sanki. Albo chociaż lepić śnieżki lub robić orły na śniegu. Także w domu można wykonywać różne ćwiczenia dostosowane do warunków, np.: chodzenie po „linie” (narysowana kredą linia lub sznurek rozłożony na podłodze), zabawy z piłką (turlanie po podłodze, rzucanie do celu), tor przeszkód ułożony z poduszek, krzeseł. Można zachęcić dziecko do uprawiania jakiegoś sportu pod okiem trenera, szczególnie tych dyscyplin, które poprawiają koordynację (np. pływanie, taniec, karate).

Możemy spróbować układać literki z wykorzystaniem ciała lub samych rąk – stworzyć własny „alfabet migowy”. Kiedy nasze dziecko odwiedzą koleżanki lub koledzy możemy wspólnie pobawić się w układanie „żywych” literek lub krótkich wyrazów.

SPRAWNE RĄCZKI I PALUSZKI !

Aby ładnie pisać, trzeba mieć sprawne ręce i palce. Zamiast nudnej kaligrafii zaproponujemy dziecku różne zabawy. Można lepić z plasteliny, modeliny, gliny: zwierzątka, postacie z bajek, cudaczki, własne klocki, biżuterię, literki i cyferki, oblepiać buteleczkę i zrobić z niej wazonik, wyklejać na kartce wzór. Możemy też zaprosić dziecko do pomocy w kuchni: obieranie jajek, wyrabianie, wałkowanie i formowanie ciasta może być świetną zabawą. A jakie pyszne będą razem zrobione kluseczki czy ciasteczka – oczywiście własnoręcznie przez dziecko ozdobione! Rysujemy na dużych płaszczyznach np. na tablicy lub arkuszu papieru przypiętym do drzwi – trzeba przy tym zwrócić szczególną uwagę na prawidłowy uchwyt przyboru do rysowania. Zamiast tradycyjnego malowania polecamy malowanie bezpośrednio paluszkami, bez użycia pędzelka. Można jeszcze nawlekać koraliki, przewlekać sznurki przez otwory w tekturce, zgniatać papierowe kule, wydzierać kształty z papieru. Ćwiczymy ruchy nadgarstka poprzez np.: nawijanie skakanki na uchwyty, zwijanie kłęбка sznurka. Sprawności i precyzji rąk oraz paluszków uczą też codzienne czynności: zapinanie guzików, sznurowanie butów, zawiązywanie kokardki, mycie rąk, zakręcanie i odkręcanie kranu. No i jeszcze używanie różnych narzędzi: nożyczek, noża i widelca, młotka, śrubokrętu.

PRAWA I LEWA STRONA !

Aby dziecko mogło nauczyć się kształtu i położenia liter oraz kierunku pisania w liniach w zeszycie musi najpierw nauczyć się ogólnej orientacji w przestrzeni. Pomóżmy dziecku poznać własne ciało, nauczmy je nazywać poszczególne jego części oraz pokażmy, gdzie ma prawą i lewą rękę: można oznaczyć ręce literkami PL lub zawiązać na jednej z nich wstążeczkę. Potem pomóżmy dziecku zrozumieć i opanować pojęcia porządkujące kierunki w przestrzeni (prawa i lewa strona, za, przed, pod, nad, obok, z tyłu, z przodu): odpowiadanie na pytanie co widzisz po prawej stronie, nad tobą itd., przekładanie przedmiotów lub poruszanie się dziecka według wydawanych poleceń, skakanie na jednej nodze. Teraz opanowane przez dziecko umiejętności możemy przenieść na kartkę papieru: rysowanie znaczków literopodobnych w różnym położeniu, zaznaczanie miejsca, gdzie zaczyna się pisać, utrwalanie kierunku pisania literek i cyferek.

Uwaga! Nie zmuszajmy dziecka do posługiwania się prawą lub lewą ręką, pozwólmy, by samo dokonało wyboru – w razie wątpliwości można zgłosić się do Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej na badanie lateralizacji (określenia stronności ciała).

POPATRZMY !

Żeby skutecznie rozpocząć naukę pisania i czytania trzeba być spostrzegawczym oraz mieć dobrą pamięć wzrokową i koordynację wzrokowo-ruchową (wykonywać czynności manualne pod kierunkiem wzroku). Zaproponujemy dziecku zabawy w szukanie różnic w rysunkach, odnajdywanie tych samych kształtów lub przedmiotów na rysunkach, dobieranie konturów do obrazka, łączenie punktów, pokonywanie labiryntów. Układajmy mozaiki, klocki, układanki, obrazki pocięte według wzoru. Rozwiązujmy rebusy rysunkowe, porządkujmy historyjki obrazkowe. Przygotujmy wzory do rysowania po śladzie, szlaczki, znaczki literopodobne, literki i cyferki do odrysowywania. Bawmy się w pamiętanie: można ułożyć kilka przedmiotów na stoliku, a po chwili dziecko powinno odtworzyć ten układ z pamięci albo odgadnąć co zniknęło. Można wykorzystać gry typu *memory* zarówno rysunkowe jak i literowe albo zapamiętywać co leży na wystawie sklepu.

POSŁUCHAJMY!

Przede wszystkim dbajmy o rozwój słownictwa dziecka, czytamy mu bajki, rozmawiamy z nim, odpowiadamy na jego pytania. Zachęcajmy do opowiadania treści obrazków, historyjek obrazkowych – wypowiadania się zdaniami i w poprawnej formie gramatycznej. Zadawajmy sobie nawzajem zagadki. Jeżeli mowa dziecka jest nieprawidłowa lub niewyraźna należy skonsultować się z logopedą. Kształtujmy wrażliwość słuchową dziecka: bawmy się w rozpoznawanie różnych dźwięków z otoczenia, „głuchy telefon”, proponujmy zabawy z rytmem (wyklaskiwanie, wytupywanie, podskakiwanie, wyliczanki) – pomoże to dziecku rozwinąć słuch fonemowy, czyli umiejętność rozpoznawania i różnicowania dźwięków mowy ludzkiej. Aby pomóc dziecku w rozumieniu tych dźwięków bawmy się z dzieckiem w zagadki: na jaką głoskę zaczyna się wyraz, a na jaką kończy, podawanie wyrazów zaczynających się tą samą głoską, tworzenie łańcuszka wyrazów – kolejny wyraz zaczyna się głoską kończącą poprzedni (np. kwiatek-kot-torba). Takie same zadania mogą dotyczyć wyróżniania sylab w wyrazach. Inną propozycją może być odszukiwanie ukrytych wyrazów w wyrazach (np. słońce-słoń, doktor-tor, maskotka-kot) lub tworzenie nowych wyrazów z liter podanego wyrazu (np. traktor-tor, rak, kora, tort). Możemy też wspólnie z dzieckiem opracować specjalny szyfr, którym będziemy przekazywać sobie tajne informacje (np. 1-a, 2-b itd.). A jak ćwiczyć pamięć? Niech dziecko powtarza za Tobą sylaby, zdania, rymowanki, naśladujcie razem różne odgłosy np. zwierząt. Uczcie się razem wierszyków, piosenek, wyliczanek – może tych zapamiętanych z dzieciństwa. Powtarzaj często dziecku nazwy pór roku, dni tygodnia i miesiący, przeliczaj kolejno cyfry – zobaczysz, że wkrótce i ono się tego wszystkiego nauczy.

KILKA UWAG NA ZAKOŃCZENIE:

- pamiętajmy, że kilkulatek nie potrafi zbyt długo skupić uwagi (15-20 minut),
- im więcej zabawy i przyjemności w pracy z dzieckiem, im bardziej dziecko zaangażuje się w wykonywane zadanie – tym więcej i szybciej się nauczy,
- najskuteczniej dziecko uczy się poprzez poznanie wielozmysłowe, kiedy może jednocześnie czegoś dotknąć, usłyszeć, zobaczyć, dobrze jest włączyć też ruch,
- najskuteczniejszym sposobem na utrwalenie sobie wcześniej zdobytych wiedzy i umiejętności jest powtarzanie, niektóre dzieci będą tych powtórzeń wymagały kilkanaście lub nawet więcej,
- niech dziecko uczy się na próbach i sukcesach (nie błędach) – zawsze pochwalmy je za poprawnie wykonane zadanie, a jeżeli się nie uda? – doceniemy włożoną pracę i wysiłek, zachęcimy dziecko do podejmowania dalszych starań,
- nie stawiamy przed dzieckiem zadań, którym nie jest w stanie sprostać, zniechęci je to do podejmowania wysiłku – może wykona je już w najbliższym czasie, przecież nasze dziecko codziennie się rozwija i zdobywa nowe umiejętności.